

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu na kuratorski
projekt wystawy w Pawilonie Polskim na
58 Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Wenecji w 2019r.

Projekt: *Co jeszcze może się wydarzyć – Józef Robakowski*
Kuratorzy: Bożena Czubak i Fabio Cavallucci

[projekt rezerwowany]

Józef Robakowski – Co jeszcze może się wydarzyć

Projekt prezentacji multimedialnej pracy Józefa Robakowskiego, jednej z czołowych postaci neoawangardowej rebelii w sztuce lat 60. i 70., klasyka kina strukturalnego i współtwórcy polskiej sztuki wideo. Proponowany projekt jest spojrzeniem na dokonującą się rzeczywistość z perspektywy charakterystycznej dla Robakowskiego - rejestratora obrazów rzeczywistości kulturowej, społecznej i politycznej, dokumentalisty i zbieracza obrazów, wnikliwego analityka i jednocześnie manipulatora medialnymi obrazami rzeczywistości. Mimo sięgnięcia wstecz ku minionym dekadom, proponowany pokaz ma przede wszystkim dotyczyć bieżącej współczesności, tego, co się wydarza, jak to jest pokazywane i jak jest komunikowane.

Zasadniczym przedmiotem pokazu ma być rozpisany na kilkanaście monitorów montaż materiałów filmowych z mediów społecznościowych. Parady, pochody, demonstracje różnych opcji politycznych, akcje artystyczne, kampanie społeczne dotyczące różnych obszarów życia. W przestrzeni z konstelacją dynamicznie zmieniających się obrazów będą pokazywane zmontowane przez artystę zapisy filmowe tego, co aktualnie dzieje się na ulicach i w różnych przestrzeniach publicznych, co jest rejestrowane, udostępniane i rozpowszechniane.

Dla Robakowskiego, który w latach 70. i 80. był twórcą prac filmowych krytycznie odnoszących się do języka komunikacji wizualnej ówczesnych mediów, wyzwaniem obecnych czasów są już nie media i ich dysponenci, ale przestrzeń komunikacji mediów społecznościowych. W zmediatyzowanym społeczeństwie sieci ogólnie dostępne kanały komunikacji pozwalające na relacjonowanie rzeczywistości i wyrażanie własnej opinii, są według artysty miejscem, gdzie toczy się najbardziej bezwzględna walka o obrazy rzeczywistości.

Efekt Facebooka z miliardami użytkowników na świecie i milionami w Polsce, w interpretacji Robakowskiego dotyczy przede wszystkim dystrybucji i redystrybucji przekazów wizualnych, otwarcia sceny niekontrolowanego przepływu informacji, na której każdy może być autorem, producentem czy dystrybutorem. Ta otwarta scena dostarcza obrazów rzeczywistości, wobec których sztuka współczesna jest, w opinii artysty, coraz bardziej bezradna. W tym wizualnym

aktywizmie uruchamianym na rzecz różnych interesów społecznych i politycznych nie chodzi już o same obrazy ale, jak pokazuje to w swojej instalacji, o sposoby ich użycia.

Historycznym odniesieniem i zarazem kontrapunktem dla nowej pracy będą dwie projekcje pokazujące dwa wcześniejsze filmy Robakowskiego, będące zapisem tego, co wydarzało się w Polsce w minionych już dekadach. Dwa filmy będą przede wszystkim prezentowały wcześniejsze, subwersywne praktyki stosowane przez artystę wobec metod masowej komunikacji. W filmie *Sztuka to potęga* (!984-85) montażem obrazów i dźwięków uwidoczniał on sposoby wizualnej perswazji, rytualizację i ideologizację propagandowych przekazów telewizyjnych, wydobywał mechanizmy i medialną retorykę sterowania percepcją i emocjami widzów.

W kręconym przez 22 lata filmie *Z mojego okna* (1978-1999) obejmującym kilkanaście ostatnich lat PRL-u i początek III Rzeczypospolitej, artysta ze świadka wydarzeń przemienił się w narratora. Wizualną partyturą dla jego osobistej narracji były wydarzenia codzienne i polityczne rytuały. Wówczas proponował prywatny scenariusz postrzegania rejestrowanej i podglądanej przez okno rzeczywistości.

W projekcie nowej instalacji demonstruje, że obecnie w oknie przeglądarki internetowej mamy do czynienia z gotowymi już scenariuszami. Tytułowa retoryka projektu *Co jeszcze może się wydarzyć* odnosi się zarówno do zmieniającej się i rozpisanej na różne scenariusze rzeczywistości, jak i do pytania o krytyczny potencjał sztuki przechwycony, zdaniem artysty, przez rzesze anonimowych użytkowników mediów społecznościowych.

Skrócony scenariusz wystawy

Józef Robakowski

Co jeszcze może się wydarzyć

Założeniem scenariusza wystawy jest pokazanie nowej, tytułowej instalacji Józefa Robakowskiego w kontekście jego dwóch wcześniejszych, filmowych realizacji. Filmy pokazujące medialne obrazy rzeczywistości sprzed kilku dekad będą historycznym odniesieniem dla rejestracji bieżącej współczesności. Z jednej strony, projekcja filmu *Z mojego okna* ukazującego absurdy rzeczywistości PRL-u i zmieniający się z upływem lat porządek społeczny, ekonomiczny, polityczny i symboliczny, z drugiej strony, film *Sztuka to potęga* z dynamicznymi kadrami militarnych perswazji i obrzędowości politycznych spektakli, będą tłem dla zróżnicowanych obrazów instalacji pokazującej społeczne, kulturowe i polityczne napięcia aktualnej rzeczywistości. Zestawienie dwóch filmów i nowej instalacji będzie dawało wgląd w zmieniające się praktyki medialne artysty, komentatora i narratora stawiającego kamerą opór zideologizowanej rzeczywistości czasów PRL-u, artysty wykorzystującego swoje analityczne doświadczenia w sugestywnych obrazach odsłaniających propagandowy charakter mediów masowej komunikacji i, wreszcie twórcy eksponującego społeczny potencjał przejścia medialnych retoryk przez tych, do których były one wcześniej adresowane. Zestawienie dwóch dużych projekcji z instalacją rozpiętą na kilkanaście monitorów będzie też różnicowało dynamikę i wizualną dramaturgię całej wystawy.

Instalacja w centralnej części pawilonu zajmująca zdecydowanie większą część przestrzeni wystawienniczej będzie się składała z wielokanałowej emisji materiałów filmowych prezentowanych na monitorach komputerowych. Na kilkunastu (ok.18) monitorach pokazywane będą zmontowane przez artystę zapisy filmowe wzięte z mediów społecznościowych. Będzie to wybór z gromadzonego przez artystę od kilku lat archiwum obejmującego kilkaset godzin udostępnianych, głównie na Facebooku, filmowych rejestracji bądź emitowanych „na żywo” transmisji z różnych wydarzeń. Relacje z wydarzeń społecznych, politycznych, artystycznych, będą się składały na polifoniczny, medialny obraz współczesnej rzeczywistości. W załączonej i uproszczonej wizualizacji monitory eksponowane są wzdłuż ścian, drugim rozwiązaniem bardziej współgrającym z charakterem instalacji będzie rozmieszczenie w różnych miejscach otwartej przestrzeni kilkunastu stanowisk komputerowych z monitorami.

W związku z nagromadzeniem obrazów i dźwięków monitory będą wyposażone w słuchawki, poszczególne materiały filmowe w zależności od ścieżki dźwiękowej będą miały angielskie napisy (informacyjne bądź będące tłumaczeniem nagrań dźwiękowych).

Dwie projekcje filmowe na dużych ekranach (225 x 300 cm) będą usytuowane po bokach centralnej części wystawy na dwóch końcach wydłużonego wnętrza pawilonu. W przeciwieństwie do centralnej przestrzeni, gdzie odbiorca sam będzie decydował o wyborze oglądanych i słuchanych materiałów, w bocznych przestrzeniach percepcja odbiorcy będzie zdominowana dużymi obrazami i emitowanymi w przestrzeni dźwiękami.